

ZE ZBIORÓW ARCHIW
W KRA

SYGNATURA *SAK*
WSZELKIE PRAWA

SAKw 974, k 209/49

stron: 25 str.

S t r e s - c z e n i e s p r a w y

Jak wynika z zeznań oskarżycieli i zeznań świadków to ob. Biernat Jan zam. w Bochni, zaraz po wyzwoleniu w roku 1945 dowiedział się że Świątkowa Genetefa i jej mąż Świątek Franciszek, lekaterzy Biernata w czasie okupacji niemieckiej, przechowywali dziecko - najmłodszy ich żydówki, przed zamordowaniem jej przez Niemców. Kiedy Biernat dowiedział się że w/w. przechowywali wyżej wspomnianą żydówkę, wyszedł on na podwórko i począł wołać, że gdybym ja wcześniej o tym wiedział, że w mojej kamienicy przechowywały się dzieci żydowskie, mówiąc przy tym, że takich ludzi, należałoby wystrzelać i wynieść, jak to Niemcy robili.

Przytaczając jego wyrażenia, świadcy to o tym, że ten pochwała faszyzm niemiecki, jak też ujawnia się jego anty-semickie ustosunkowania się do narodowości żydowskiej, oraz do innych narodowości.

Jak wynika z zeznań oskarżycieli i świadków, to ze strony BIERNAT Jana do chwili obecnej był spokój, obecnie w związku z tym, że Biernat w miesiącu na miesiąc domaga się podniesienia czynszu mieszkaniowego od lokatorów, którzy jednak nie godzą się z jego wymogami, Biernat wyraził się, że będzie im dopóty dokuczał, dopóki nie wypłacą mu żądanej przynależnego czynszu, a przy tym wyraził się, że pójdzie niepokładając się i właśnie od tego czasu Biernat gwałtownie to rozpoczął ~~niepokładając~~ od wyzywania tego dziecka żydowskiego, nie dając mu spokoju przejsć przez podwórko, przezywając ją: ty wstrętna żydowa parszyna, ciebie ślisk trąci ja ciebie skanuje i t.p.

Swego czasu, kiedy dziecko to było na balkonie który należy do jej wychowawców i współlokatorów, Biernat przechodząc w tym czasie zaczął ją przetrząsać od najgorszych i wziął w rękę pół cegły chcąc uderzyć nią w dziecko. Widząc to Biernatowa żona zabrała to dziecko i powiedziała mu: uciekaj, bo cię zabije, bo on bardzo nerwowy.

Dzieci swoje wychowuje on w duchu anty-semickim które te dzieci przezywa i popycha ją, plując przy tym na tą żydówkę.

Jako wynika z zeznań świadka Szeligi, ten zeznaje, że Biernat jeszcze przed 39r. był wrogiem żydów i wołał na ludność która kupowała u żydów, używając przy tym wulgarnych słów, przez co ujawniał on swoje endekskie zapędy.

Wskazywane wynika, że jest on egoistą i anty-semitą, wrogo ustosunkowany do osób innej narodowości, wbrew ustawom i zarządzeniom zapewniającym swobodę każdego obywatela, bez względu na jego narodowość i wyznanie.

Wyk. M.B.w. 2. egz.

1. egz. akta sprawy

2. - " - a/a.

[Signature]
Bochnia

Nr. akt.....

Protokół przesłuchania świadka

Bochnia

11.VII.1949r.

194... r.

ref. Kupiec Michał

oficer śledczy Pow. Urzędu

Bezpieczeństwa

(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Bochni

Publicznego w..... przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 107 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.
64 K. W. P. K.

Nazwisko i imię Swiatek Genowefa

Imiona rodziców Katarzyna i Feliks z ~~Kowalskich~~ Rojkowskich

Data i miejsce urodzenia 27.XII.1900r. w Bochni

Miejsce zamieszkania w Bochni ul Krenta 1575

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Wyznanie rzym. Kat.

Zajęcie gospodyni

Wykształcenie 5.kl.szk. pow.

Stan rodzinny żonata

Stan majątkowy nie posiada

Karalność rzekomo nie karana

Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

podpis świadka

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
zeznaje co następuje

Swiatek Genowefa

W roku 1942 w czasie okupacji niemieckiej przyjąłem do siebie dziecko znajomej Żydówki nazwiskiem Berli przed Niemcami i przechowywałem przez

cyły czas okupacji. Zaraz po wyzwoleniu Biernat Jan Dowiedzia-
ze to jest dziecko jednej żydówki i zaczął na podwórzu krzy-
że w mojej kamienicy dzieci żydowskie się przechowywały, żeby-
o tym wczesniej wiedział. Mówiąc przy tym że takich ludzi nale-
występować jak to Niemcy robili.

Przez kilka lat ze strony Biernata był względny spokój, prze-
tego że jego dzieci przeżywały ja ty żydówko smarowała, aj-waj
tem podobnie.

Teraz obecnie od dłuższego czasu Biernat nie da przejść spoko-
temu dziecku, stale ja przeżywa ty żydówko wstrentna, ty browo-
ciebie szła trafi, ty parszywe dziecko żydowskie, syn jego Jan
lat około 15 pluje na nią i wysmiewa się jak i ojciec, co świ-
ogoiściznym i antysemickim ustosunkowaniu się do osób innej
narodowości, wbrew ustawom i zarządzeniom zapewniającym swobodę
każdego ob. bez względu na jego narodowość i wyznanie.

W dniu: 9.VIII.1949r. pora wieczorową wspomniana żydóweczka
stała na balkonie który należy do mnie i mego w spółlokatora
wówczas przechodząc Biernat Jan zaczął przeżywać tą żydówecz-
wynosić się stąd ty wstrentna żydówko tu dla ciebie niema miejsca
ty browo żydowska ja cie skoczę.

Ja będąc w mieszkaniu usłyszałam te krzyki wybiegłam w raz
z mężem na balkon i zauważyłam jak Biernat Jan trzymał w ręce
pół cegły i zamierzał się na to właśnie dziecko. Wówczas wybieg-
żona Biernata dobiegła do tego dziecka i przemocą wciągnęła
korytarz, mówiąc uciekaj bo on cie zabije. Kiedy z mężem mówili
do Biernata co on robi, że na niego znajdziemy sprawiedliwość
to on odpowiedział, że dopuły będzie nas prześladował dopuki
będziemy mu płacić rządanej przez niego kwoty za mieszkanie.
Więcej w tej sprawie nie jest mi nie wiadomym, zeznanie me zgo-
jest sprawda co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

przesłuchała

Zeznał

Jan Biernat

Nr. akt

ref. K

(Narwis)

Publicznego w.

uprzedziwszy g

Nazwisko i imię

Imiona rodziców

Data i miejsce

Miejsce zamieszkania

Narodowość P

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie

Wykształcenie

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Karalność

Stosunek do

Świa

czyście, że b

zeznaje

Ob. Biernat
lokator

Wzrost Nr. 8-9

Dziennik Nr. 1

Dowiedzi
zu przy
ty, żeby
udzi na

ój, pr
aj-waj

jsć spok
ty brow
n jego
e, co św
ób innej
ych swob
e.
dóweczka
lokatora
ydóweczka
na miejsc

em w raz
mał w re
zas wybie
wołażnęła
żem mówił
edliwość
ał dopuki
szanie.
nie me zg

Genow

Nr. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Bochnia....., dnia 11. VIII..... 1949 r.

Pow. Urz.

ref. Kupiec Michał

oficer śledczy

Bezpieczeństwa

(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Bochni..... przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 107 K. P. K. 64 K. W. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.

Nazwisko i imię Swiatek Franciszek

Imiona rodziców Franciszek i Helena z Zubikowskich

Data i miejsce urodzenia 28. X. 1904r. w Bochni. zam. Bochnia

Miejsce zamieszkania w Bochni ul. Kręta 1575.

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Wyznanie rzymsk. kat.
urzędnik

Zajęcie

Wykształcenie 3. kl. szk. wyższ.

Stan rodzinny żonaty

Stan majątkowy nie posiada

Karalność rzekomo nie karany

Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Swiatek Franciszek
podpis świadka

Zeznaję o co następuje

Ob. Biernata znam od 1938r. gdyż, tam mieszkam w jego kamienicy jako lokator. Zaraz po wyzwoleniu kiedy Biernat dowiedział się że ja przecho-

wałem dziecko żydowskie głośno krzyczałam na podwórzu tegoż domu że t
ludzi co przechowywali żydów należałoby wystrzelać ja to Niemcy robili

I nie mógł sobie tego darować że w jego domu dzieci żydowskie się
przechowywali, nadmieniając przy tym że bym ja o tym wiedział.

Przez pewien okres ze strony Biernata, był pewien spór o pracę dzi
jego które czasem tylko przeżywały tą właśnie żyduwecką, będącą u
w domu.

Obecnie Biernat Jan zarządzał o demnie podwyższeniu czynszu z kwoty 2
na kwotę 500zł. czego ja mu odmówiłem, opierając się na ustawie o
zujacej lokatorów. Kiedy żona moja była u Biernata zanosząc mu pien
za mieszkanie w sumie 200zł. ten tej wpłaty nie przyjął, co ja z k

przesłałem mu pocztą. Biernat tychże pieniędzy nie przyjął i zwróci
mi je spowrotem. Swego czasu kiedy żona moja przechodziła koło domu
Biernata, Biernat upominał się kiedy zostana mu zapłacone pieniądze
za czynsz, żona odpowiedziała że przecież pieniądze za czynsz zost

mu przesłane, ten się wyraził że temi pieniędzmi możecie sobie d-p
utrzesć. Tegoż dnia wracając do domu z miasta, zaczął mnie Bier
pytając mnie dlaczego nie płace mu czynszu żadanego przez niego.

Ja powołując się na ustawę jaka mnie obowiązuje, powiedziałem że
przyniesie mi na piśmie, że mu się więcej należy to mu będę więcej
cił. Wtedy Biernat wyraził się wy dziady pierońskie ja was będę gn
zy wy pójdziecie mieszkać do lasu. I teraz obecnie Biernat to własn

gnębienie rozpoczął od dziecka które właśnie zostało u mnie przez
Już od kilku tygodni Biernat stale przeżywa tą żyduwecką, mówiąc
cholero, ciebie musi szlak trafić, ty żydowo wstretna, parszywa.

Dnia 9.VIII.49r. porą wieczorową stała wspomniana żydóweczka na b
nie, w międzyczasie przechodząc Biernat zauważył ja stojącą i za
ja przeżywał ty wstretna żydówco wynos się stąd, tu dla ciebie n

miejsca, ty krowo ~~xxxxxxx~~ pierońska ciebie szlak trafi. Ja słysząc
z mieszkania wyszedłem na balkon i zobaczyłem Biernata stojącego
balkonie który w rece trzymał pół cegły i zamierzał się w kierunku

dziecka. Kiedy ja zwróciłem mu uwagę co on robi, że ja znajdę na ni
sprawiedliwość, ten odpowiedział że dopuki czynszu nie będę mu pła

ile on, chce, doputy będę was gnębił.
Świadcami tegoż może być Starostkova Janina, Samoderowa Antonina
Stefania zam ul. Kręta 1575. I Szeliga /burmistrz/ zam Oracka-

Zeznanie me zgodne jest z prawdą co po odczytaniu mi własnorę
po podpisuje

przesłuchany

Zeznał

Biernat Janina

Nr. akt

Publicznego w

uprzedziwszy

Nazwisko i in

Imiona rodzic

Data i miejsce

Miejsce zamie

Narodowość...

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie

Wykształcenie

Stan rodzinny

Stan majątko

Karalność

Stosunek do

Świa

czyście, że b

Zeznał

Biernat

Janina

Bochu

Wzrost 1,90

6.

15

Nr. akt.....

Protokół przesłuchania świadka

Bochni, dnia 16. VII. 49 1949 r.

ref. *Krzysztof M. M.* oficer śledczy *Pow. Urzędu* Bezpieczeństwa
(nazwisko, imię, oraz stopień służb, of. śl.)

Publicznego w *Bochni* przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 107 K. P. K. 64 K. W. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.

Nazwisko i imię *Lech Józef Fryderyk*

Imiona rodziców *Józef i Maria z Rudkowskich*

Data i miejsce urodzenia *5. III. 1895 r. Bochni*

Miejsce zamieszkania *Bochni Oracka 39.*

Narodowość *polska*

Obywatelstwo *polskie*

Wyznanie *wym. kat*

Zajęcie *W-cc burmistrz*

Wykształcenie *sch. średni zawodowa*

Stan rodzinny *żonaty*

Stan majątkowy *dom*

Karalność *nie ma w karach*

Stosunek do podejrzanego *obcy*

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Zeznaje co następuje

Lech Józef Fryderyk
podpis świadka

Biurosta Janu znanu pozna z przed 39. jest mi wiadome, że ten przed swój materiał do "Prac Anty-Chryszczan" Bochni ydnie był aktywnym działaczem, co objawiało się

Nr 4 akt

12 mi
(Narvik)

Publicznego w...
uprzedziwszy go

Nazwisko i imię

Imiona rodziców

Data i miejsce

Miejsce zamiesz

Narodowość

Obywatelstwo....

Wyznanie

Zajęcie _____

Wykształcenie...

Stan rodzinny...

Stan majątkowy

КАРАШОВС

Stosunek do państwa

czyście, że będą

... ..

7

Wine

1955

25

WFOE Nr. 8-9. V

Nr. akt

Protokół przesłuchania świadka

Bochnia, dnia 19. VIII. 1949 r.

Kwasniewski Tadeusz oficer śledczy Pow. Urzędu Bezpieczeństwa
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb, of. śl.)

Publicznego w Bochni przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,
uprzedziwszy go w myśl art. 107 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.
64 K. W. P. K.

Nazwisko i imię Biełmistrz Olga

Imiona rodziców Leopold i Franciszka

Data i miejsce urodzenia 14. XI. 1893 r. w Bochni

Miejsce zamieszkania Bochnia, ul. Krętej Nr 15/45

Narodowość Polka

Obywatelstwo polskie

Wyznanie rzym. kat.

Zajęcie przy meim

Wykształcenie 5 klas szk. pow.

Stan rodzinny mężatka

Stan majątkowy dwa domy jednogiętrowe

Karalność ze skaz. nie-karany

Stosunek do podejrzanego

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uro-
czyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Olga Biełmistrz
podpis świadka

Zeznaje, iż ma i swój z mieszkaniem na
miejscu pobierania od lokatorów, który
u meim mieszka przy ul. Krętej w Bochni
Olga Biełmistrz

większe kwoty pieniężne jak mu przychodzi
za mienkowanie, te kwoty pieniężne
mój mój pobiera sam od siebie, a u lokatorów
związanych się tym że mu nakładają wielkie
podatki od tego domu. i przez to samo
musi pobierać większe podatki, —
Jeżeli z lokatorów on i swiętobor
gospodar nie płaci tych pieniędzy
które to musi sam od siebie włożyć za
mienkowanie, jedynie tylko płaci to co jej
przychodzi, i przez to samo musi mieć
więcej niż nadmiar wydatków
które to są wycieczkami jej rodzinom on
i swiętobor przykłada jako swoje dziecko,
Tej wydatków jak sobie przypomina
było to w mieście sierpniu 1940, mój mój
gdy mój wydatków która na rynku i mi
nie, to powiedz jej usun się z rynku i
wino, wtedy co do mój wydatków, żeby mój
mój mój jak wygrywać to nie jest mi wino
Na tym protokół wskazuje jako wydatki
z moją pracą, go odrytorem mi przypisuje
Przedmiot
Zerwał
Kumkhi Red
6498 Bie...

W dniu
przybytku
tam. prz
młodowato
tericiele le
miedziast +
to jest. r
uchomynow
wzrost prz
ch to m
pokojni :
strzyna p
wzrost skoni
lewo: leor
wzrost m
tyle pluje

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Bochnia, dnia 20.IX. 1949 r. o godz. 14-tej
(miejscowość)
ja Pajak Stefan z Referatu Sledczego P.K. M.O.
(stopień, nazwisko i imię)
w Bochni

działając na mocy:

- 1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
- 2) art. 237 § 1 K.P.K.
- 3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora Rejonu Prokuratury

Sądu w
z dnia 19.... r. Nr

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prok.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

przy udziale protokółanta Chlebka Jana z tegoż Referatu.

przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze podejrzanego, który (a) oświadczył:

Personalia moje są następujące:

Nazwisko i imię Biernat Jan

(rodowe nazwisko mężatek i wdów)

Przezwiśka niema

Data urodzenia 22.I.1889r miejsce urodzenia Bochnia.

Imiona rodziców i nazwisko panińskiego matki Jan i Katarzyna zd.Szwab.

Przynależność państwowa polska narodowość polska

Stan cywilny zonaty Ilość dzieci i ich wiek czworo od lat 13-22.

Miejsce zamieszkania Bochnia ul.Kreta Nr61694.

Wykształcenie 3 kl.wydziałowe. Zawód kupiec.

Pochodzenie społeczne robotnicze.

Przynależność społeczna kupiec

Stan majątkowy dwa domy murowane piec i jedno rodzinne.

Źródło utrzymania utrzymuje się z prowadzonego sklepu szewskiego.

Służba wojskowa i przynależność do RKU nie służył.

Order i odznaczenia nie posiada.

Dotychczasowa karalność w/g zapodań nie karany.

Przyznaje się do tego że zaraz po wyzwoleniu 2roku 1945-tym dowiedziałem się że w mej kamienicy u lokatora Swiatka Franciszka, było na przechowaniu żydowskie dziecko dziewczynka imienia Rozalja która rzekomo miała być córeczka żydówki Berl. Z chwila kiedy wiedziałem że u wymienionych Swiatków moim lokatorów znajduje się dziecko narodowości żydowskiej, oświadczyłem że jestem niezadowolony z tego względu że było to obce narodowości, ale do tego bliskiej wagi nie przywiązywałem gdyż dziecko

to bawiło się z moimi dziećmi. Przyznaje się do tego że przed wojną
 żałłem do frontu chrześcijańskiego który miał za zadanie tepienia ży-
 sklepów jak również i żydów. Do wymienionego frontu należałem około
 miesiąca, gdzie wywiązywałem się z obowiązków płacenia mych składek
 również wywiązywania się z obowiązków namnie nałożonych jako członka
 wanego oddaniem się frontowi chrześcijańskiemu. Z chwila kiedy ów wymi-
 ny lokator Swiatek nie uiszczał mi lokatorskiego za mieszkanie w mej ka-
 wywołałem z nim awanturę w której to zmuszałem wymienionego do zapła-
 mi czynszu lokatorskiego. Dodaje że wymieniony Swiatek płacił mi czesc
 rzawy, ~~zas~~ po dwiescie złotych zaś ja żydałem po trzysta złotych a na-
 przez żydowkę który przetrzymywał miałem do wymienionego uprzedzenie
 nienawisć. Dalej przyznaje się do tego że wrogo byłem ustosunkowany do
 oka narodowości żydowskiej, które było na wychowaniu Swiatkowi. Genow
 wołałem za nią "żydowico" a nawet zamierzyłem się cegła na wymieniona
 nie chciałem ją ugodzić tą cegła a tylko chciałem postraszyć. Dziew-
 ta liczy około dziewięciu lat. Nie przyznaje się do tego jakoby ją m-
 codziennie przesładować wymienione dziecko przezywać ją od kurew, żyd-
 parszywych, żydów wstretna ciębie szlak trafi i. t. d. ale przyznaje się
 tego że nadmieniłem Swiatkowej że jak bym wiedział by ze przetrzym-
 dziecko żydowskie to należałoby zastrzelić. Dodaje że wszyst, kie wwan-
 które wywiązywały się pomiędzy mną a Swiatkowi wywiązywały się na tło-
 nszu dzierzawnego który mi nie uiszczał. Wiecej w tej sprawie nie je-
 mi nic wiadomo.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

Pajak Stefan

Podpis podejrzanego:

Protokółował:

Chojalski Jan

Nr ak

XVI

Imię

Data

Imior

Miejs

Miejs

Obgu

Wyzi

Zajęc

Wyks

Stan r

Stan

Służb

Przyr

Orde

Zaop

Stosu

Poprz

Nr S. N

Protok

Protokół przesłuchania podejrzanego.

Dn. 22 września 1949 r. w Bochni prokurator

XVIII. rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie z siedzibą¹⁾

w Bochni w osobie Pod prokuratora Mgr. P. Sobkowicza

z udziałem protokółanta Michałowskiego Józefa w obecności dwóch pełnoletnich

mieszkańców nieskazitelnej opinii, umiejących czytać i pisać w osobach 1)

2), których uprzedzono

o obowiązku stwierdzenia podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności¹⁾ – przy udziale

stron na mocy art. 20 przep. uprow. k. p. k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art.

k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, oraz o prawie od-

mówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, – zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jan Biernat

Data urodzenia lub wiek (nadto nazwisko paniejskie mężatek i wdów)
generalia jak do prot. Pow. U. B. P.

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, zajęcie męża u mężatek)

Wykształcenie

Stan rodzinny (wpłóg, żonaty itp. liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do PKU.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne świadczenie itp.)

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

¹⁾ Zbędne ustępy lub myrazy druku przekreślić.

Nie 2) przyznaje się do winy, że w sierpniu 1949.r. miał pochwalać faszyzm lub zbrodnie faszystowskie wyrażając się, że "ludzi" co przechowywa-
żydów należałoby wystrzelać jak to Niemcy robili".

Przyznaje, że jakoś w sierpniu br. przechodząc przez podwórzec do ogrodu zauważyłem, że mieszkająca u Świątków dziewczyna pocho-
dzenia żydowskiego huśtała się na drzwiach bramy i będąc zde-
nerwowany wyraziłem się ty żydowico przestań to robić.

Odnosnie zarzutu pochwały faszyzmu wyjaśniam następująco:
Ze tych słów powyżej wymienionych nie wypowiedziałem, gdyż o fakcie
przechowywania przez Świątków córki Perlów, wiedziałem od samego
początku okupacji, więc gdybym chciał szkodzić tak Świątkom jakoteż
ukrywającej się Perlównie mógłbym być władzom niemieckim donieść
którą niewątpliwie by ją zlikwidowały. Przeciwnie Świątkom udzielałem
pomocy w czasie okupacji w ten sposób, że znając ich ciężkie warunki
materialne przez to narażałem się na represję ze stron władz niemie-
ckich z tego tytułu przez okres dwóch lat nie pobierałem od nich
żadnego czynszu. W okresie okupacji niemieckiej byłem blokowanym
i wiedziałem o tym, że w podległych mi blokach ukrywało się wielu
żydów jednakże trzymałem to w tajemnicy i nikomu o tym nie mówiłem
mimo, że nawet jeden przychodził do mnie do pracy względnie kiero-
wałem go do pracy takiej która nie groziła mu ujęciem go przez
władze niemieckie.

Jako świadków na te okoliczności powołuje Łucyka Tadeusza,
Bronisława Romanskiego i żonę jego, Kazimiera Węglińską zam.
w Bochni, i Bierantową Olę.

Dlatego nie zrozumiałem dla mnie jest zarzut, który mi
Świątkowie stawiają.

Odnosnie zarzutu przestępstwa wyszydzania i lżenia Perlówny
z tytułu jej przynależności rasowej wyjaśniam, że byłem w tym
czasie bardzo podenerwowany kłopotami osobistymi i gdy spotkałem
ją przy bramie na ganku wypowiedziałem pod jej adresem słowa
powyżej wymienione bezmyślnie i bez specjalnej nienawiści z racji
jej pochodzenia. Nadmieniam, że Perlówna jest dziewczynką dobrze
ułożoną i grzeczną tak, że gdy ochłonałem zgniewu czułem nie-smak
że ją w ten sposób dotknąłem.

Wyjaśniam, że już od dłuższego czasu cierpię na nerwy i lecze
u Dra Mieczysława Michnika, który nawet skierował mnie na Klinikę
Chorób nerwowych w Krakowie. Wyjaśniam, że często miewam ataki
nerwowe, które pojawiają się u mnie niemal co miesiąc, gdzie
nieopacznie stuknięcie względnie spostrzeżenie częstokroć błę-
dnego faktu jak to miało miejsce z Perlówną doprowadz. mnie
pewnego rodzaju paniki w czasie której nie jestem w stanie
opanować i przez wyrażam nie tylko Perlównie ale nawet i osobom
mi bardzo bliskim krzywdę za którą później czuję nie-smak i żal.

Wyjaśniam, że Świątkowie na tle spraw związanych z nieplaceniem
czynszu częstokroć jakgdyby denarwowali mnie celowo po to, żeby
być świadkami wybuchów mojego nieopanowania wynikającego z dole-
gliwości nerwowych. Świątkowa często mnie prowokowała i odgrażała
się także w związku z tym wniosłem skargę do Sądu grodzkiego
w Bochni o obrazę czci przeciwko niej.

Zeznający na okoliczność, że pozostaje w leczeniu na nerwy
przedkłada skierowanie Dra Michnika do Kliniki chorób
nerwowych w Krakowie, które po przeglądnięciu załączono do akt.

P.o.t.p.

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 14 października 1949 r. w Bochni

prokurator XVIII Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie

z siedzibą w Bochni

w osobie Peł. prokuratora Mgr. P. Sobkewicza

z udziałem Protokółanta ¹⁾ Michałowskiego Józefa

przy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. uprow. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze przyrzeczenia świadka - bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Olga Biernatowa

Wiek: 54 lat

Imiona rodziców: Leopold i Franciszka

Miejsce zamieszkania: Bochnia ul. Kreta

Zajęcie: przy mężu

Kara: niekarana

Stosunek do stron: żona

Z dobrodziejstwa ustawy nie korzysta i zeznawać chce poczyn po praw. upow. i pouc. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - zeznaje:

Świątkowie mieszkają w naszej wspólnej rzeczywistości od roku przedwojny, ale od którego roku tego nie pamiętam i zajmują jeden pokój i kuchnię z przynależnościami za przedwojennym czynszem w kwocie 25 zł. miesięcznie

Mąż Świątkowej jest urzędnikiem kolejowym i chwili wybuchu wojny nie zgłosił się do pracy na kolei i jakiś czas był bez pracy i w tym czasie żadnego czynszu od Świątków nie braliśmy a dopiero kiedy po dłuższym czasie, o ile sobie przypominam po dwóch latach okupacji przyjął pracę w Urzędzie Meljora cyjnym w Bochni i od tego czasu zaczął płacić czynsz. Zaległego czynszu do dziś dnia Świątkowie nam nie wyrównali, ani też myśmy się o ten czynsz nie upominali.

Niepamiętnego mi roku i miesiąca w czasie okupacji, kiedy władze niemieckie utworzyły ghetto w Bochni i nastąpiło masowe przesiedlanie Żydów do gheta - wówczas Świątkowie przyjeźli na

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

przechowanie żydóweczkę. Że to była żydóweczka to tak podejrzany jak i ja i wszyscy Iskat czy właściciele - przecież Świątkowie względnie Świątkowa twierdziła, że to dziecko ma siostry. Nasze twierdzenia były o tyle trane, że dziecko było i jest podobne do pochodzenia żydowskiego. Mimo to aby nie narazić siebie i Świątków na przykre konsekwencje, gdyż stale ukazywały się zarządzenia władz okupacyjnych, że kto przechowuje Żydów podlega karze śmierci, myśmy to tailli i nie zdradzaliśmy się, że wiemy o pochodzeniu tego dziecka.

Kategorycznie twierdzą, że podejrzany ani w czasie okupacji ani też po odzyskaniu Niepodległości nigdy nie poznosił zarzutów przeciwko jej pochodzeniu i że mieszka w jego realno w archiwizacji do kłótni i awantur między podejrzany a Świątkami wyłącznie na tle czynszu.

Depiero w tym roku kiedy również przyszło do awantury między podejrzany a Świątkami na tle wysokości czynszu a równocześnie w tym czasie ich wychowawca huśtała się na drzewach balkonu przebieżniała się podejrzany, ten w wysokim stopniu podenerwowany powiedział jej "usiąd się żydowica" i więcej słów pod jej adresem nie wypowiedział.

Zajęcie to miało miejsce w zamkniętym podwórku odgraniczony od drogi publicznej domem.

Podejrzany podczas okupacji był blokowym i miał do nadzoru wania przestrzeń całą ulicę Karasek i ulicę Krętą. W rejonie tym w czasie okupacji niemieckiej ukrywało się kilku żydów i nieraz mówił do mnie podejrzany o tym. Żydzi ci ukrywali się oprócz naszego domu, także u Tadeusza Łucyka, Marii Romankiewicz i Joanny Pietrzakowej wszystkich zamieszkałych w Bochni przy ul. Karasek.

Nadto podaje, że o pochodzeniu rasowym wychowawcy Świątków wiedzieli także i to w czasie okupacji, Genowefa Mrózkowa, Janina Starszatkowa zam. w Bochni przy ul. Krętej oraz Janina Benedyktowa, Stefania Żabowa zam. w Bochni ul. 22 Lip Nr. 5

Nigdy nie słyszałam od podejrzanego ani też od kogokolwiek o nim, że miał pochylać faszyzm wyrażając się, że ludzi, co przychowywali Żydów należałoby wystrzelać, jak robili Niemcy". Wprost wykluczam by miał się tak wyrazić gdyż podczas okupacji ubolewał nad losem Żydów i na ryzyko własnego życia, mimo surowego zakazu Niemców ukrywał i tailli pobyt Żydów w swoim domu i bloku dozorowanym przez siebie.

Nadmieniam, że Świątkowie mieszkają w osobnym budynku w ofycynie i tam też było zajęcie powyższe.

Imię i nazwisko

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Karalność

Stosunek do

Od

i nie

między

epewnie

wuj

Jest

podwójnie

Cie

to je

nigdy

zajac

wystr

Poz

Zbędne

W tym

(art. 10)

Przesłuchania

Nr akt Ds.
So.B.16/49

Protokół przesłuchania podejrzanego.

Dn. 21 października 1949 r. w Bochni prokurator
XVIII. rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie z siedzibą 1)
w Bochni w osobie Pod prokuratora Mgr. P. Sobkówicza
z udziałem protokółanta Michałowskiego Józefa w obecności dwóch pełnoletnich
mieszkańców nieskazitelnej opinii, umiejących czytać i pisać w osobach 1)
2) , których uprzedzono
o obowiązku stwierdzenia podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności 1) – przy udziale
stron na mocy art. 20 przep. wpraw. k. p. k.
przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art.
k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, oraz o prawie od-
mówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, – zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jan Biernat
(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)
Data urodzenia lub wiek generalia jak poprzednio
Imiona rodziców
Miejsce zamieszkania
Miejsce urodzenia
Obywatelstwo
Wyznanie
Zajęcie
(zajęcie rodziców u nieletnich, zajęcie męża u mężatek)
Wykształcenie
Stan rodzinny
(wolny, żonaty itp. liczba dzieci i ich wiek)
Stan majątkowy
Służba wojskowa
Przynależność do PKU
Ordery i odznaczenia
Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa
(emerytalne świadczenie itp.)
Stosunek do pokrzywdzonego
Poprzednia karalność

1) Zbędne ustępy lub myrasy druku przekreślić.
2) Art. 46 k.p.k. X. 47.
Protokół przesłuchania podejrzanego przez prokuratora (art. przep. wpraw. k. p. k.).

2) przyznaje się do winy, że

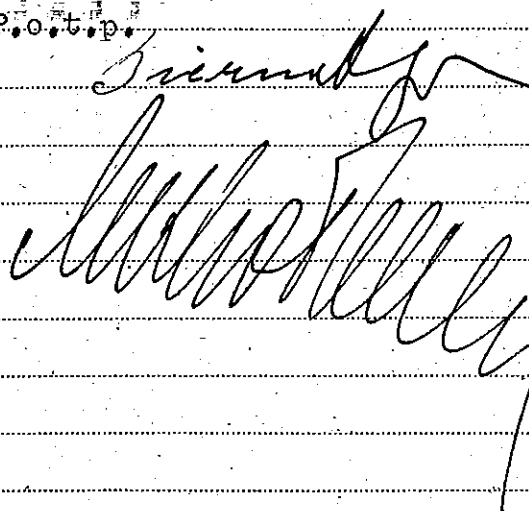
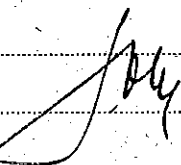
Podejrzananemu przedstawiono jakie się mu zarzuca przestępstwo oraz zapoznano go treścią zebranych dowodów a to odczytano mu zeznania świadków: Franciszka Świątka, Genowefy Świątek, Fryderyka Szeligi, Teofili Samoder oraz Olgi Biernat - który na to oświadcza: i wyjaśnia jak do protokołu przesłuchania w tut. Prokuraturze z dnia 22 września 1949.r. i dodaje nadto: że zeznania świadków Franciszka Świątka i Genowefy Świątków są nieprawdziwe, gdyż obciążają go oni i przypisują mu fakty, które nie miały miejsca powodowani złością z powodu zatargu na tle czynszu.

Przyznaje się do tego, że przed wojną należałem do chrześcijańskiego frontu gospodarczego jako członek zwyczajny - jednakże w okresie okupacji, gdy zobaczyłem okrucieństwa jakie dopuszczały się władze niemieckie wobec Żydów ustosunkowałem się do Żydów pozytywnie. Wyjaśniam, że przynależność moja do frontu gospodarczego miała charakter odzwieku walki na tle ekonomicznym a nie rasowym względnie wyznaniowym. W okresie okupacji pełniąc służbę blokową byłem dokładnie poinformowany w których domach podległych mi z racji mej funkcji oraz jakie osoby ukrywały Żydów - jakoteż niemniej wiedziałem o tym, że Świątkowie ukrywali dziecko pochodzenia żydowskiego, jednakże nie donosiłem o tym władzom niemieckim na te okoliczności oraz okoliczności pozytywnego ustosunkowania się do Żydów w okresie okupacji proszę o przesłuchanie świadków Tadeusza Łucyka, Marii Romanskiej i Joanny Pietrzakowej zam. w Bochni przy ul. Karłowej a na okoliczność, że wiedziałem o tym, iż w domu mym Świątkowie przechowują dziecko pochodzenia żydowskiego proszę o przesłuchanie świadków Janinę Starostkówną, Stefanę Ło. Żabową 20 Pilchową oraz Janinę Bendyktówną wszystkich zamieszkałych w Bochni.

Wyjaśniam dodatkowo, że ~~gdyby~~ w okresie okupacji władze niemieckie proponowały mi objęcie sklepu żydowskiego wraz z towarami do prowadzenia i zarządzania jednakże ja temu się sprzeciwiłem, gdyż uważałem to za czyn nie etyczny i nie licujący z godnością Polaka.

W tym kierunku właśnie proszę o uzupełnienie śledztwa celem stwierdzenia mego nastawienia do kwestji żydowskiej w okresie okupacji.

P.o.t.p.



Nr akt. *K 209/49*

1198
67

Protokół rozprawy głównej. *H.T.*

Dnia *1950*

Sąd Okręgowy w *Apelacyjny w Krakowie*

Sprawa *Jana Piernaka*
oskarżon *ego 2 art 31. nr. 6. h*

Obecni:

Przewodniczący *J.P. Algr. B. Kobylan*
Sędziowie *J. Przybycień*
J. Dobosz

Prokurator *J.P. Kocel*
Protokółant *ap. T. Sencobra*

Wywołano sprawę o godz. *11 min 30*

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾ *Jan Piernak osobiście Sprawa*
& Miłocienia w Krakowie

z obroną Mgr. Gregorowicz jako substytut
Adw. Pomysłuskiego

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ Obok nazwiska oskarżonego, który stawiał się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 82 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce zamieszkania; miejsce urodzenia; obywatelstwo; wyznanie; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty i t.p., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba-wojskowa; przynależność do R.K.U.; ordery i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie i t.p.); stosunek do porządkowanego; poprzednia karalność.

Osł. Breruat Lau - generalia jak w alioch.

2 кум, в поч. сподобне робоче, масцеи
2 калови и бочни 3 кл. нк. удмурдоч.

Arrested on 19.9.1949

Odorytano alit oskarżenia

Ost. wpytany przez Produkcję czy przyszedł
się do nowego cyklu i jakie wyjątki
liczyc sobie, podał:

Sporna rođnina bi trebala na te svadbenom, dokle
me ovdje mi pranic. Med vojuz byela rođnini li em

Z wozuanych swiadkow i bieglych, stawili sie wszyscy z wyjatkiem: w kopalni; a
przed Saluz Wojny procomatem jako swemu u swego ojca.
W czasie wojny procomatem sklep z przyborami szczeniemi.
Do Freuda katolickiego uciadem, ale bylo malusza byla
procomatom na ile ekonomicznym. Ruzgromie Angli
duzcho zywotowicie w 1943 r. leci to mnie mie obciadano.
Jedno wlich dobrze o tym uciadem. Le Smigtham
tydem dobrze, a stosowali poprosy sig dopiero ostatnio
i to cysto na ile uciadaniomym, bo mialili malo, a
to mie uciadano na administrowy domem.

Odiosite pliecha to priedniešam jej: „Ja si nie
prieicu zydais, ale ty smothata i t.d.“ - a priedniešam
to oltoto, ze pinto tui oluoi” Tui zydaisio nie priedniešam.
Od 1921. pinto olti šulep. a pinto boram: siešleim.
Jstam od oltoto troku Chomiu nomoro. Subie štie uym,
bei alkohtikiem nie jstam. Cegie tynamam to nes, to
chiamam nig zathoi oluoi do ogtodu pried uymorgam.

Osł. nie chciał mi pomóc ryb, a osł. zędał cyrkuł
podługisznego 500 zł.

W sierpniu 1949. była awantura z dzieckiem, bo to Osł. mi
uszytko na ile cyrkuł, gdyż nie chciał przyjmować
cyrkuł i dlatego dziecko, a nawet i mnie uszytko.
Osł. powiedział: marzę zydowski posypa, nie ma tu dla
niebie mięsa jak nie zofiacie cyrkuł. - Półcie wypa-
wały częste. Załagodziła cyrkuł z cyrkuł Olępcy nie jest
do dzisiaj wyrównany, a to dlatego, że Osł. nie upominał się.
Dziecko mięsa 31.8.1942 r. Jak Osł. uszytko dziecko
mysłowi ~~można~~ obojętnie.

Smith Franciszek

Cy Osł. nie chciał, że mamy dziecko zydowskie nie wiem
ale zadowolony z tego, że nie robi. W cyrkuł Olępcy tym ja
nie chciałem cyrkuł, bo nie chciałem. Obecnie byłoby nie
dowolny z dzieckiem, a to uszytko na ile cyrkuł, formie,
możesz zobaczyć w uszytko jak m. Głowofa Smith.
Owed moją Osł. nie lubi jak uszytko nie w ydów, co
moje dlatego, że leku miał sklep. Miadomo mi, że
31.8.42 powiedziałem ydów do geta
Osł. jest człowiekiem megalomanią, normalnym. Osł. nie
przyjmuje cyrkuł 200 zł i uszytko go poczęz. -

Franciszek Heliga

69-

- 183 -

Osh. nie miał bym za ciotkiem mądrego. Jest on
mądrym, lubi myśleć. Osh. wskazywał też tylko przed
wojną jak materiał do frontu katolickiego

Olga Biernat

Jestem siostrą osh. Jest on nerwowym, pięć razy wódmą, a
cała rodzina męża jest nerwowa. Ale był nawet badany,
bo miała adami i lekarz powiedział nawet, że ciwio
dostaje paraliżu. Wiedziałam, że dziecko jest żydowskie,
bo miałam nawet żydówki u siebie. Ale nie chciałam
tym jak i o innych żydów, gdy chodzi o białych.
Jeśli byłem nie myślałam o dziecku, a tylko o tym, aby
przeżyć, bo rodzinnie pięć.

Wyle Tadeusz

Osh. znam od dziecka. W czasie okupacji był na jednej ulicy
kolejowej i to w bloku tym mieszkali też żydzi, osh. nie chciał
być jak i o tym, że to moja matka było żydów. W czasie
okupacji nie miałem o żydów i żydowskim. Oglądałem
ciotkiem nerwowym.

Penmanship Brown's Form

Byłem zgraszeniem odwołanego. Mnie, że jest niemym
 szlachetnie, Tatem nie urosi i bardzo głośno
 rozmawia. Nie lubi alkoholu nie urosi. Of. nie urosi
 o i ydoci, który m. mnie nie urosi, a rozmieci o by
 który urosi się po piwnicach.
 Nie urosi, by m. nie urosi, by i le
 mostonicy do ydoci.

Лодотел Мисустар

Ok. jest człowiekiem mrocznym, często przy i
moim ~~okresie~~ od niego.

Prokurator wreszcie odczytał wieści m. Sallowca,
Mickajewskiego nie w dniu dzisiejszym.

Вру́ча Бл҃г҃сѣмъ сіѣмъ пошлѣмъ:

Łódź Pressanowit

Sennice dworacze Suiadna Samodor jako
 powołanej na stolicie nie istnie i które
 nie miały do formy i całej nowej stolicie, pro
 gni Kwieńcowym, natomiast postanowił odeprow
 Lurędu domów z obecnej węgrye N. Post.

Alieja Kirigbele i to, uczeniwa, owa.

40-

185

Gospodan mnie nie lubi, bo razem myślał
mnie, że jestem zadowolony i myślał mnie jeszcze
aa meincor. Ze byłem zadowolony. Rodzice moi
zostali zastrzeżeni. W sierpniu 1949. ja i mój brat
z dziewczyną, bo mnie myśleli "zadowolony". Ja stałem
ci o tym, a przeladunek oś. i penicylina, parano
ydamica mianem "Ja nie odwołam, a gdy wracam
myślał mnie jeszcze więcej i zamilował się nawet na
mnie regularnie. Oś. miewał wtedy, nie ma tu dla ciebie
niczego, bo moi rodzice nie płacą."

Wprowadzono w poczet olowodów siadacza
lecznicze z k. 12 i 35, które odkryto. -

Przebieg leczenia olowod z biegłych
Goleurator nie sprecyzował

Sed postawom

Wskazanie miłoścowi badania oś. przez lekarzy
biegłych, albowiem nie zostało potrzebne tego.

U z a s a d n i e n i e .

Przewód sądowy oparty na zeznaniach świadków Genowefy Świątek , Franciszka Świątki , Fryderyka Szeligi , Olgi Biernat , Tadeusza Łucyka , Bronisława Romańskiego, Mieczysława Kociołka i małoletniej Alicji Świątek , tudzież na wyjaśnieniach oskarżonego dał podstawę do ustaleń faktycznych niniejszej sprawy .

Oskarżony Jan Biernat jest właścicielem domu mieszkalnego w Bochni , którego lokatorami są Franciszek i Genowefa Świątkowie . Rodzina ta w roku 1942 w okresie okupacji przyjechała do siebie dziecko rodziców zabranych do Ghetta i w ten sposób , przyjąwszy je za swoje , uratowała je od zagłady . Oskarżony , który w okresie przedwojennym jak i w okresie okupacji był kupcem i prowadził własny sklep z przyborami szewskimi , pozostawał w dobrych stosunkach ze swoimi lokatorami i do dziecka odnosił się przychylnie wiedząc o jego pochodzeniu , jakkolwiek przed wojną jako kupiec odnosił się negatywnie do kupieckiej działalności żydów .

Dobre stosunki sąsiedzkie pomiędzy oskarżenymi a lokatorami popsuły się dopiero po wojnie , a przyczyna tego leżała w kwestii płacenia czynszu . Oskarżony mianowicie domagał się od Świątków czynszu w wysokości 500 Zł. , gdy ci płacili mu 200 Zł. Na tym tle dochodziło często do wzajemnych kłótni .

Krytycznego dnia w sierpniu 1949 roku oskarżony Jan Biernat przechodząc przez podwórzec i widząc na balkonie bawiące się dziecko Świątków , odnośnie którego wiedział , że jest pochodzenia żydowskiego , zwrócił małoletnią Alicję Świątek słowami : "marz żydowico parszywa , nie ma tu dla ciebie miejsca , jak nie zapłacisz czynszu ." Fakt ten jak i okoliczności czynu potwierdzili świadkowie Genowefa i Franciszek Świątkowie jak i pokrzywdzona małoletnia Alicja Świątek .

Oskarżony do winy się nie przyznał i potwierdzając fakt zwymyślenia dziecka zaprzeczył , by miał jeznieważyć z powodu przynależności rasowej , a tylko skrzyczał dziecko z tego powodu , że huśtało się na drzwiach balkonu , a to pod wrażeniem tego , że z rodzicami miewał stale zatargi na tle płacenia czynszu .

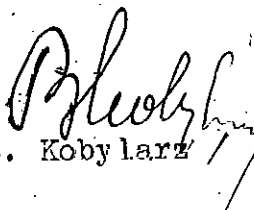
79

Oceniając zachowanie się oskarżonego i okoliczności czynu na płaszczyźnie prawnej uznał Sąd, iż w czynie oskarżonego mieszczą się znamiona występków z art. 31 m.k.k. i na tle materiałów zebranych w przewodzie sądowym uznał winę jego w tym kierunku za udowodnioną. Niewątpliwie impulsem były zatargi oskarżonego z Świątkami na tle czynszowym; nie mniej jednak oskarżony wystąpił wobec mał. Alicji Świątek z uwagi na jej pochodzenie rasowe i w czynie swym w miejscu publicznym dał wyraz swemu negatywnemu ustosunkowaniu się do ludności żydowskiej. Oskarżony odnosił się negatywnie do Alicji Świątek z uwagi na zatargi z jej rodzicami w omawianym jednak wydarzeniu wymyślał dziecku z powodu jej przynależności rasowej.

Oceniając na tle winy oskarżonego wymiar kary Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące wymiar kary, a to fakt, że zamiar sprawcy był wynikowy, dalej że okres okupacji dokonał niewątpliwie w społeczeństwie przemian duchowych i uprzedzenia rasowe zaniknęły w ogromnej większości społeczeństwa. Wyrazem tego u oskarżonego jest fakt potwierdzony zresztą zeznaniami świadków, że oskarżony, który przed wojną ze względów ekonomicznych był nieprzychylnie ustosunkowany do żydów, w okresie okupacji pod wpływem wydarzeń do ludzi tych ustosunkował się pozytywnie, - będąc "blokowym" kilku realności pod względem administracyjnym, wiedział o ukrywaniu się na terenie "bloku" przez niego zarządzanego kilku żydów, wiedział w okresie okupacji o pochodzeniu pokrzywdzonej i nie popełnił zbrodni denuncjacji. Dalej nadmierna pobudliwość i nerwowość oskarżonego, co Sąd zauważył w czasie przewodu sądowego, z powodu alkoholizmu, jego podeszły wiek i dotychczasowa niekaralność oskarżonego wpłynęły na stosunkowo niski wymiar kary i na zawieszenie jej wykonania, albowiem tło niniejszej sprawy i wskazane okoliczności utwierdziły Sąd w przekonaniu, że oskarżony mimo nie wykonania kary, czynu podobnego w przyszłości się nie dopuści.

Orzeczenie o kosztach i opłacie sądowej opiera się na przepisach art. 461 § 1 kpk i art. 9 dekretu o opłatach sądowych w sprawach karnych.


/ J. Przybycień /


/ B. Kobylarz /


/ J. Dobosz /